

Czesław Niemen, Dobranoc

Dobranoc! już dziś więcej nie będziem bawili,
Niech snu anioł modrymi skrzydły Cię otoczy,
Dobranoc! niech odpoczną po łzach Twoje oczy,
Dobranoc! niech się serce pokojem zasili.

Dobranoc! z każdej ze mną przemówionej chwili
Niech zostanie dźwięk jakiś cichy i uroczy,
Niechaj gra w Twoim uchu, a gdy myśl zamroczy,
Niech się mój obraz sennym źrenicom przymili.

Dobranoc! obróć jeszcze raz na mnie oczęta,
Pozwól lica. - Dobranoc! - Chcesz na sługi klasnąć?
Daj mi pierś ucałować. - Dobranoc! zapięta.

- Dobranoc! już uciekłaś i drzwi chcesz zatrzasnąć.
Dobranoc Ci przez klamkę - niestety! zamknięta!
Powtarzając : dobranoc! nie dałbym Ci zasnąć.